

WYKŁAD MARGUERITE A. PEETERS
ZORGANIZOWANY NA WYDZIALE PRAWA KANONICZNEGO UKSW NA TEMAT
*ŚWIATOWA ETYKA POSTMODERNISTYCZNA I DEKONSTRUKCJA MODERNIZMU –
WYZWANIE DLA PRAWA W TRADYCJI JUDEOCHRZEŚCJAŃSKIEJ*
(Warszawa, 20 października 2011)

Dnia 20 października 2011 r., w Warszawie przy ulicy Dewajtis 5, na zaproszenie Władz Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, w osobach Księży Profesorów Józefa Wroceńskiego i Henryka Stawniaka, gościła Dyrektor Instytutu Dynamiki Dialogu Międzykulturowego (Institute for Intercultural Dialogue Dynamics) z siedzibą w Brukseli, Prof. vissinging Uniwersytetu Urbaniana w Rzymie, Pani Marguerite A. Peeters. Zaproszona wygłosiła wykład pt. *Światowa etyka postmodernistyczna i dekonstrukcja modernizmu – wyzwanie dla prawa w tradycji judeochrześcijańskiej*.

Współorganizatorami pobytu Pani Peeters w Polsce byli: Jego Ekscelencja Arcybiskup Henryk Hoser, Siostra Dyrektor Wydawnictwa Sióstr Loretanek Andrzeja Cecylia Biała, wydawca publikacji Pani M.A. Peeters w Polsce oraz niżej podpisana. O spotkaniu informowało Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy za sprawą Pani red. Agnieszki Piwar, „Nasz Dziennik” za sprawą Pań red. Beaty Falkowskiej i Agnieszki Żurek, telewizja internetowa Razem TV za sprawą jej Prezesa red. Mateusza Dzieduszyckiego, który w 2007 roku zaprosił mnie na pierwsze spotkanie z M.A. Peeters. Owocem tamtego spotkania było podjęcie współpracy wydawniczej Pani Peeters z Wydawnictwem Sióstr Loretanek przy zaangażowaniu Pani Ewy Polak Palkiewicz i Ks. Prof. T. Guza, zaproszenie Pani Peeters w listopadzie 2010 do TV TRWAM i Radia Maryja, w 2011r – internetowej telewizji Razem, na spotkanie w KAI oraz wywiadów w „Naszym Dzienniku”, „Tygodniku Idziemy”, wykładów – audio na stronie Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, niepoprawne radio.pl.

Wszystkich obecnych przywitał oraz poprowadził wspólną modlitwę Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego, Ksiądz Prof. dr hab. Henryk Stawniak. Następnie, Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego Ksiądz Profesor dr hab. Józef Wroceński skierował słowa powitania do Pani M.A. Peeters,

do Księdza Prof. dr hab. Tadeusza Guza, do Pani Agnieszki Kuryś (tłumacza języka francuskiego), do zaproszonych gości oraz do publiczności licznie zgromadzonej w Auli im. Jana Pawła II.

Wprowadzając w wykład Pani Peeters, Ks. Prof. dr hab. Tadeusz Guz podjął problem *Radykalizacja marksizmu-leninizmu – Nowa Lewica*. W ten sposób naświetlił filozoficzny kontekst i ideowe źródła dekonstrukcji prawa oraz rzeczywistości przez nową globalną postmodernistyczną etykę, zdiagnozowaną i opisaną przez Panią M.A. Peeters.

Pani Peeters podziękowała organizatorom za zaproszenie i w trakcie w 1,5-godzinnego wystąpienia dokonała charakterystyki światowej etyki postmodernistycznej. Wskazała na słowa klucze, nowy język, którym się posługuje ta nowa globalna etyka, wypracowana przez inżynierów społecznych, tzw. ekspertów należących do postmodernistycznej inteligencji Zachodu.

Pani Peeters przypomniała, że chociaż w 1989 Zachód ogłaszał triumf swojej demokracji, to w rzeczywistości znajdowała się ona stanie zupełnej dekadencji. W tamtym czasie ONZ zaczęła budować nowy światowy konsensus. Jego założenia ugruntowały kolejne światowe konferencje ONZ lat 90-tych, które wyznaczyły główne kierunki tych przedsięwzięć. W ten sposób władzę polityczną uzyskało zarządzanie globalne oraz nowa etyka i jej nowomowa. Od tamtej pory, nowy system semantyczny jest narzucany niepostrzeżenie we wszystkich kulturach, a wraz nim jest niesiona nowa etyka.

Ten nowy język – jak podkreśliła Prelegentka – operuje sformułowaniami takimi jak np.: wolność wyboru, prawo wyboru, prawa dzieci, uczestnictwo dziecka, parlament dziecięcy, wychowanie przez rówieśników, jakość życia, dobre samopoczucie, trwały rozwój, zrównoważony rozwój, wzrastanie, dobre zarządzanie, problemy globalne, różnorodność kulturowa, obywatele świata, gender, zasady partnerstwa, zdrowie i prawa seksualne i reprodukcyjne, wybór nieformalny, brak dyskryminacji, etyka światowa etc. Za pomocą właśnie takich wyrażań ten nowy język przynosi w sobie nowe globalne normy w dziedzinie polityki i kultury – wywodzące się z rewolucji kulturowej 1968 roku oraz sekularyzacji Zachodu. Pani M.A. Peeters wskazała, że aktualnie przeżywamy globalizację zachodniej apostazji.

Prelegentka zauważa, że cechą charakterystyczną tej nowej ideologii, której należy przeciwstawić język judeochrześcijańskiego Objawienia i etykę chrześcijańską, jest dążenie do stworzenia nowej rzeczywistości wcześniej nie istniejącej, która powstała w umysłach inżynierów społecznych. Ta nowa postmodernistyczna rzeczywistość odpowiada koncepcji o transkreacji Nietsche'go, a według współinspirującej ruch gender w Stanach Zjednoczonych Judith Butler jest możliwa do osiągnięcia przez tzw. język doskonały, tj. taki, który usiłuje stworzyć rzeczywistość, której jeszcze nie ma.

Badania Pani Peeters ukazują, że np. problematyka niesiona ze słowem gender chce powołać do istnienia rzeczywistość małżeństw homoseksualistów, po prostu stosując sformułowania należące do tego nowego języka. Z kolei, w przeciwieństwie do wspólnego wszystkim języka Objawienia inspirowanego przez Boga, odwołującego się do prostej i jasnej rzeczywistości, ta nowa etyka i jej nowomowa jest złożona, abstrakcyjna i wewnętrznie sprzeczna. Przeciwstawia się słowom pochodzącym z Objawienia judeochrześcijańskiego, takim jak: kobieta, mężczyzna, ojciec, matka, małżonek, małżeństwo, rodzina, łono matczyne, poczęcie, dobro, zło, prawda, stworzenie, nadzieja, prawo, czystość, świętość, wieczność, służba, zbawienie, pełnia, szczerłość, uczciwość. W konsekwencji, język Objawienia jest całkowicie nieobecny w globalnej nowomowie, która np. zamiast o małżonkach mówi o partnerach, zamiast o komplementarności mężczyzny i kobiety, mówi o równouprawnieniu płci etc. Uczona zauważa, że w ten sposób nowa globalna etyka dokonuje ponadto zniesienia prawowitych hierarchii, np. pełnego miłości autorytetu rodziców w stosunku do dzieci.

Charakterystyczne dla nowej etyki są – zdaniem Peeters – jej laicyzm, scjentyzm oraz gnostycyzm, na który wskazuje powstanie konieczności powoływania ekspertów jako pośredników, ponieważ racjonalne odkrycie i poznanie tych norm nie jest możliwe – również dla decydentów. Ta nowa etyka jest również pesymistyczna i bez nadziei, ponieważ nie proponuje pozytywnej wizji rzeczy-

wistości (koncentruje się na zagrożeniach związanych z degradacją środowiska, z niechcianą ciążą, z przemocą seksualną, z zapobieganiem ciąży, z jakością życia). Usiłuje ona zająć całą przestrzeń kultury i eliminować nadzieję. W konsekwencji, dzisiaj na Zachodzie ludzie przeżywają pustkę.

M. Peeters zaznacza, że ta etyka jest ponadto utopijna, ponieważ obiecuje cele nierealistyczne, tj. jakość życia dla wszystkich, zdrowie dla wszystkich, przewidywalny system finansowy, równość płci, zdrowie reprodukcyjne dla wszystkich. Tę etykę cechuje również freudo-marksizm i tutaj – według Prelegentki – zaznacza się wpływ H. Marcusa ze szkoły frankfurckiej, jednego z ojców rewolucji obyczajowej z maja 1968 roku, który chciał proklamować społeczeństwo nierepresyjne, w którym popędy seksualne staną się zasadami polityki. On ogłosił rewolucję społeczną i zainspirował ją. Zbudowana na tej koncepcji etyka nowego światowego konsensusu ma również charakter i język normatywny. W związku z tym, w sposób ukryty, wpływa na reinterpretację prawa międzynarodowego oraz wytworzenie nowych praw. W następstwie tego faktu, konstytucje państw, przyjęte po powstaniu tego nowego konsensusu, zawierają jego elementy, a stworzone mechanizmy kontroli sprawdzają, czy są stosowane (np. statystyki zastosowania równości płci i tu np. wskaźniki postępu).

Jak zauważa Pani Peeters, innymi cechami istotnymi nowej etyki jest nietolerancja wobec projektów, które nie obejmują tematyki gender, oraz holizm, który przemienia pojęcie od wewnątrz. W rezultacie, każdy z elementów tej nowomowy jest holistyczny. I jako taki jest użyty jako technika manipulacji, która pod nazwą pokojowego współistnienia chce łączyć działania moralnie sprzeczne (np. zdrowie reprodukcyjne, tj. zbiór elementów, z których niektóre są dobre, np. opieka nad kobietą, która rodzi, i złe np. stworzenie powszechnego dostępu do środków antykoncepcyjnych, aborcji bez ryzyka, powszechny dostęp do *in vitro*, do sterylizacji na życzenie; z kolei, np. zrównoważony rozwój ma trzy składniki z różnych dziedzin: wzrost gospodarczy, ochrona środowiska, równość społeczna). W holizmie zaznacza się wpływ lobby feministycznego i aborcyjnego rewolucji kulturowej. Można w nim znaleźć wytłumaczenie sukcesu nowego konsensusu globalnego, który od Konferencji w Kairze w 1994 roku, która zaproponowała holistyczne ujęcie rodziny, wprowadza szersze od tradycyjnego rozumienia pojęcie rodziny w różnych formach. Mieści ono w sobie: zarówno rodzinę tradycyjną – jeden mężczyzna i jedna kobieta, którzy zawarli związek małżeński i mają dzieci, jak również związki nie będące małżeństwem we właściwym tego słowa znaczeniu, tj. takie, gdzie matka i ojciec są stanu wolnego lub rodziny są odtworzone, czyli każdy żyje z kolejnymi partnerami oraz z ich dziećmi z poprzednich związków i tzw. związki homoseksualne.

M.A. Peeters ukazała, że w następstwie rewolucji kulturowej dokonana się rewolucja polityczna o zasięgu ogólnosiwiatowym, w którym osoby, rodziny, przedsiębiorstwa, religie, organizacje stają się partnerami w zarządzaniu globalnym, którego etyka jest definiowana przez ekspertów. Ponadto, ogólnie generowane są problemy, np. klimatyczne, terroryzm, etc. Tym sposobem, owo zarządzanie przez ekspertów samo się umieszcza ponad rządami poszczególnych państw, narzucając swoje koncepcje i cele. Usiłuje stworzyć więzi między zarządzaniem globalnym a poszczególnymi jednostkami, pomijając naturalne więzi rodziny, religii. Jak zaznacza Prelegentka, jest to cecha charakterystyczna systemu totalitarnego, który awansuje z determinacją, lecz tym razem nie posługuje się przemocą, natomiast dokonuje się za pośrednictwem języka, kultury i nowych mechanizmów podejmowania decyzji, które wywodzą się z socjologii, psychologii i nowej wiedzy uzyskanej przez nauki o człowieku.

Konkludując, M.A. Peeters twierdzi, że z powodu wymienionych przyczyn wyzwaniem dla prawa w tradycji judeochrześcijańskiej jest rezygnacja z tego dwuznacznego języka, ponieważ jest on przyczyną takiej sytuacji, że wewnątrz praw człowieka, wewnątrz demokracji, znajdujemy się w stanie walki i napięcia. W związku z tym, potrzebny jest wysiłek, by wskazać na zamierzenia tej walki, bo – tak jak tego dowodzi historia Zachodu – istnieje związek między rewolucją kulturową a utratą wiary. Wskazuje na to tendencja zainicjowana w XVIII, prowadząca przez modernizm do postmodernizmu, polegająca na destabilizacji prymatu, jaki Zachód dawał rozumowi. W to miejsce pojawiła się ślepa wiara we wzrost gospodarczy, w dokonania nauki i techniki, eliminowanie zna-

czenia i umiłowania prawdy oraz rzeczywistości, jakby rzeczywistość można było interpretować bez związku z prawdą, według własnego indywidualnego wyboru, również niekonsekwentnego i sprzecznego.

Pani Peeters sądzi, że skoro diagnozujemy, że rzeczywistości danej przez Boga została przeciwstawiona rzeczywistość rozumiana jako konstrukt społeczny – to mamy świadomość, że w tej perspektywie wszystko można skonstruować mocą ludzkiego wysiłku: etykę, prawo, pokój. W tej konstrukcji jest tak, jakby nic nie było dane, lecz istniało samo w sobie, jakby nie było Stwórcy, jakby nie istniał zamysł Opatrzności. W konsekwencji, absolutyzuje się wolność wyboru tak, że można ją wykorzystywać wbrew temu, co rzeczywiste. Wolność zostaje przemieniona w prawo. W rezultacie przechodzi się do irracjonalności.

Zdaniem Pani Peeters, wyzwanie dla katolików polega na tym, by ponownie odkryć wezwanie dane nam od Boga już w Księdze Rodzaju oraz by ponownie pojednać mężczyznę z kobietą, obywateli z matką i ojcem, których rozwiódła rewolucja francuska, ochronę środowiska naturalnego ze wskazaniami zawartymi w Objawieniu. Powinno nastąpić jeszcze wiele innych pojednań między stworzeniami, które według Bożego planu miały pozostawać ze sobą w relacjach osobowych i służebnych, a nie w stanie porozywanych więzi oraz w egzystencjalnym konflikcie.

Na zakończenie swojego wykładu, Pani Peeters ponownie nawiązała do Objawienia, przypominając, że w Apokalipsie jest mowa o śmierci bestii, która potem znowu powstała do życia i cały świat oddawał jej cześć zachwycony, że bestia na nowo ożyła. Ten fragment Pani Peeters skojarzyła z pozorną śmiercią komunizmu-leninizmu i jego przemianą w nową etykę światową, która faktycznie już się rozprzestrzeniła na cały świat i zagraża istnieniu wszystkich kultur oraz wierze wszystkich narodów.

Po wykładzie Gościa, Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW Ksiądz Prof. dr hab. Henryk Stawniak zaprosił wszystkich do dyskusji, na którą organizatorzy przewidzieli 45 minut. W tym czasie kilka osób spośród publiczności zadało następujące pytania: czy – zdaniem Pani Peeters – za tą nową etyką stoi działalność masonerii?, czy nowomowę można stosować podobnie jak to czynią misjonarze, którzy – ewangelizując – nie znoszą zwyczajów lokalnych?, czy uprawnione jest zastosowanie pojęcia „judeochrześcijański”, skoro z pism filozofów żydowskiego pochodzenia dowiadujemy się o ich wielkiej niechęci do osoby Chrystusa i chrześcijan?

Na powyższe pytania Pani Peters udzieliła odpowiedzi. Stwierdziła, że ponieważ ona sama nie dysponuje środkami pozwalającymi zbadać, czy to masoneria jest twórcą tej nowej etyki, to może powiedzieć jedynie, że cele masonerii pokrywają się z celami, do których zmierza nowomowa i nowa globalna etyka. Jednocześnie, Pani Peters wskazała, że istnieje kilka centrów na wzór „siedmiogłowej bestii”, które mają wspólne cele. Odpowiadając na pytanie o możliwość „oswojenia” nowomowy, wykluczyła takie działanie, argumentując wskazaniem na istnienie sprzeczności między nowomową a językiem Objawienia. Nowomowa ma zniszczyć język Objawienia i z tego powodu jest pomyślana tak, żeby – działając systematycznie – tego dokonać. Z kolei, Pani Peters – odnosząc się do pytania o zasadność zastosowania pojęcia „judeochrześcijański” – wyjaśniła, że chodzi przecież o pojęcia zawarte w Piśmie Świętym nie tylko Nowego, ale także Starego Testamentu, a te pozostają wspólne dla tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej. tj. mężczyzna, kobieta, matka, ojciec, sprawiedliwość, miłość, Bóg etc. W ten sposób podtrzymała zasadność zastosowania pojęcia „judeochrześcijański”.

Po dyskusji, Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego Ksiądz Prof. dr hab. Henryk Stawniak podsumował całość spotkania, podziękował Prelegentom, Dziekanowi Wydziału Prawa Kanonicznego, Pani Tłumacz, publiczności oraz zaproszonym gościom. W szczególności sposób podkreślił obecność Pana Prof. dr hab. Lucjana Pieli, Pani red. Ewy Polak Pałkiewicz, Ks. dra Romana Piwowarczyka, Pani red. Marzeny Deresz, Pana red. Mateusza Dzieduszyckiego, Pana Marka Gizmajera oraz pani Lidii Ujazdowskiej radnej Powiatu Zachodnio-Warszawskiego.

Aldona Ciborowska